Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

1. posiedzenie, 2. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 14. Października 1890.

Treść: Zagajenie Sejmu. — Powołanie prowizorycznych sekretarzy. — Mowa księcia Marszałka Sanguszki. — Mowa JE. Namiestnika hr. Badeniego. — Oddanie czci zmarłym śp. Art. hr. Potockiemu i Ottonowi Hausnerowi. — Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z zamknięciem rachunków funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego za r. 1889. — Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego: z projektem ustawy o policyi ogniowej dla miast i miasteczek; w przedmiocie przedłożenia projektu ustawy, uzupełniającej postanowienia ustawy krajowej z 20. marca 1874 nr. 29 dz. ust. kr. o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem; w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów; z projektem ustawy w przedmiocie nakładania opłaty gminnej od posiadania psów; w przedmiocie wyłączenia osady Cuculina ze związku gminy Siemakowce i utworzenia z niej samoistnej gminy; w przedmiocie wyłączenia przysiółka Bendiuchy ze związku gminy Poturzyca w powiecie sokalskim i utworzenia zeń samoistnej gminy; z petycyi osad Trościanki, Pilip i Wołowej o wydzielenie ich ze związku gminy Pererowa powiatu kołomyjskiego i utworzenie z nich samoistnej gminy; w przedmiocie wyłączenia osady Wulka Turebska ze związku gminy Turbia w powiecie tarnobrzeskim i utworzenia z niej samoistnej gminy; w przedmiocie wyłączenia osady Pawłowej z Krzywem i Capłapami w powiecie jarosławskim ze związku gminy Majdanu i utworzenia z nich samoistnej gminy; w przedmiocie wyłączenia przysiółka Dworzyska ze związku gminy Jeleśnia a przyłączenia go do gminy Pewli małej w powiecie żywieckim; z petycyi gminy Klikuszowy o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów w resztującej kwocie 517 zł. 65 ct. dłużnych gminie Buda-Peszt za utrzymanie nieletnich Knurowskich. — Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego: w przedmiocie zmiany roku budżetowego; o budżecie krajowym na r. 1891; o zamknięciu rachunkowem funduszów krajowych za r. 1888; w przedmiocie podniesienia gospodarstwa nabiałowego w kraju; o nauczycielach wędrownych do nauki gospodarstwa wiejskiego; w przedmiocie założenia szkoły gospodyń wiejskich; w przedmicsie podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi; w przedmiocie utworzenia posady „referenta spraw rolniczych“ w Wydziale krajowym; z petycyi p. Mikołaja Wojciechowskiego, kierownika krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach o policzenie mu lat służby od 1. maja 1886, jako dnia objęcia posady. —

Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego: z czynności jego za czas od 1. lipca 1889 do końca czerwca 1890 roku; w przedmiocie podwyższenia stałej rocznej subwencyi dla teatru ruskiego; z petycyi gminy Żabokruki powiatu bobreckiego o zniżenie prestacyi na płacę nauczyciela; w przedmiocie 34 petycyj emerytowanych nauczycieli, żon, wdów i sierót po nauczycielach szkół ludowych o udzielenie lub podwyższenie zapomogi w drodze łaski; z petycyi Anieli Guzkiewiczowej, wdowy po nauczycielu szkół ludowych, o dożywotnie roczne wsparcie. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym. — Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego: o ustawie zdrojowej ; w przedmiocie budowy własnego domu dla krajowego zakładu położnic we Lwowie; z wnioskiem o wstawienie do budżetu zakładu kulparkowskiego na r. 1891 kwoty potrzebnej na budowę domku na pomieszkanie dla urzędnika tegoż zakładu; o budowie pawilonu chirurgicznego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie; w przedmiocie utworzenia jeszcze jednej posady sekundaryusza I. klasy przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie; w przedmiocie sprzedaży karczmy, należącej do funduszu szpitala św. Łazarza a położonej w Krowodrzy; z petycyi gminy Okocim względem pokrycia z fund. kraj. kosztów pielęgnowania Maryi Tritko w wiedeńskim zakładzie zaopatrzenia z funduszu krajowego; z przekazanych do zbadania petycyj gminy Dolina i Pogórska Wola w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów leczenia i utrzymania Chany Fleckmann, jako też kosztów utrzymania w Buda-Peszcie Katarzyny Bednarzówny. — Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego: z preliminarzami galicyjskiego funduszu propinacyjnego i galicyjskiego funduszu propinacyjnego rezerwowego na r. 1890 i 1891; w przedmiocie uregulowania sprawy podwodowej; w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi; z projektem ustawy o przeniesienie: a) gmin i obszarów dworskich Łopuszna, Łukawica i Monasterzec z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Drohobyczu do okręgu takiejże Reprezentacyi w Samborze; b) gminy i obszaru dworskiego Milczyce z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Mościskach do okręgu takiejże Reprezentacyi w Rudkach; z projektem ustawy o przeniesieniu gminy i obszaru dworskiego Dżurków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Kołomyi do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Horodence; z projektem ustawy o przeniesieniu gminy Magdalówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tarnopolu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie; w przedmiocie przeniesienia gminy Machliniec z okręgu sądu powiatowego w Żurawnie i starostwa w Żydaczowie do okręgu sądu powiatowego i starostwa w Stryju; z wnioskiem o przeniesienie miejscowości Lipowiec i Majdan Lipowiecki z okręgu sądu powiatowego w Glinianach do okręgu sądu powiatowego w Przemyślanach; z wnioskiem o przeniesienie gminy i obszaru dworskiego Berbeki z okręgu sądu powiatowego w Busku i starostwa w Kamionce Strumiłowej do okręgu sądu powiatowego w Kamionce Strumiłowej; z petycyi gminy i obszaru dworskiego Solina w sprawie przeniesienia tej miejscowości z okręgu sądu powiatowego w Baligrodzie do takiegoż sądu powiatowego w Ustrzykach dolnych; z petycyi gminy i obszaru dworskiego Laszki zawiązane w sprawie przeniesienia tej miejscowości z okręgu sądu powiatowego i starostwa w Rudkach do okręgu sądu powiatowego i starostwa w Mościskach. — Wniosek p. Koziebrodzkiego Władysława na rewizyę ustawy służbowej z r. 1866. — Wniosek naglący p. Harasimowicza o pożyczkę dla gminy pogorzałego Mikołajowa i o zapomogę dla pogorzelców. Rozprawa formalna. Głosy pp. hr. Badeniego Stanisława, Romańczuka, Pietruskiego, ponownie hr. Badeniego S., Chrzanowskiego, Teliszewskiego i Z. Kozłowskiego. Uchwalenie nagłości i przekazanie wniosku do komisyi budżetowej. — Porządek dzienny 2. posiedzenia.

Początek o godzinie 12. minut 40.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Kazimierz hr. Badeni, c. k. Namiestnik.

Marszałek krajowy: JO. książę Eustachy Sanguszko.

Sekretarze jak poniżej przez JO. księcia Marszałka powołani: pp. St. Jędrzejowicz, Ant. hr. Wodzicki, Teliszewski i Wł. Kozłowski.

Obecnych posłów: 121.

JE. hr. Kazimierz Badeni, c. k. Namiestnik. Wysoki Sejmie! (Posłowie powstają.)

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 21. września b. r. najmiłościwiej zamianować raczył Marszałkiem Jaśnie Oświeconego księcia Eustachego Sanguszkę.

Książę Sanguszko rozpoczął w tym charakterze swoje urzędowanie w dniu 6-tym bieżącego miesiąca w Wydziale krajowym. Niniejszem mam zaszczyt przedstawić Go w tym charakterze Wysokiej Izbie i zapraszam Księcia Marszałka, aby zajął należne Mu miejsce i zagaił Sejm.

Książę Marszałek. Najwyższem postanowieniem z dnia 22. września raczył Najjaśniejszy Pan zwołać Sejm Galicyi na dzień dzisiejszy. Otwieram Sejm. Zapraszam na prowizorycznych sekretarzy pp. Stanisława Jędrzejowicza, Antoniego hr. Wodzickiego, Teliszewskiego i Włodzimierza Kozłowskiego.

Wysoki Sejmie!

Mianowany z woli Najjaśniejszego Pana Marszałkiem krajowym i mając po raz pierwszy zaszczyt powitać Panów z tego miejsca, mam sobie za obowiązek przedstawić, jak się na stanowisko Marszałka zapatruję.

Jestem wprawdzie członkom tej Wysokiej Izby znanym ze skromnej, choć już dość długiej działalności parlamentarnej, jestem nim niedostatecznie w kraju.

Kraj przywiązuje do stanowiska Marszałka wagę wielką; widzi on w nim nie tylko przewodniczącego tej Wysokiej Izby i kierownika Wydziału krajowego, widzi on w nim tego, który w pierwszym rzędzie powołanym jest przestrzegać godności kraju i jego Reprezentacyi (brawo), czuwać nad całością i nietykalnością naszych praw autonomicznych i narodowych (brawo), być rzecznikiem słusznych desyderatów kraju, wreszcie u niego znaleść mają poparcie wszystkie usiłowania, wszystkie inicyatywy zacne a rozumne, dążące do podniesienia kraju i społeczeństwa, czy to w dziedzinie moralnej czy ekonomicznej.

Zadanie to wielkie a obowiązek ciężki. A jeśli Marszałek ma jemu odpowiedzieć, to nie wystarczają prawa, jakie mu statut krajowy zastrzega, tu trzeba czegoś więcej, trzeba wpływu moralnego, który daje zaufanie. (Brawo.)

To też wahałem się, ażali odpowiadając zaszczytnemu żądaniu Rządu, godzi mi się zasiąść na tem krześle, na którem dotychczas zasiadali mężowie, jego w całej pełni godni i najwyższą czcią społeczeństwa otoczeni.

Rada ludzi wytrawnych zdecydowała mnie, a sposób, w jaki poważna opinia kraju przyjęła moją nominacyę, dowiódł mi, że mogę poniekąd rachować na ten ważny czynnik, t. j. wpływ moralny, oparty na zaufaniu.

Czy mi się uda go utrzymać, nie wiem, sądy bowiem o rzeczach mogą być różne, a dla zachowania wpływu zrobić ofiarę z mych przekonań ani chcę, ani potrafię. (Brawo.)

To jednak z góry oświadczyć mogę, że gdybym spostrzegł, że ten wpływ u ludzi myślących w kraju znika, prosiłbym mojego Najdostojniejszego Mocodawcę, któremu w pierwszym rzędzie odpowiedzialny jestem, by mię zwolnił z obowiązków Marszałka, albowiem mojem przekonaniem, zadaniu memu odpowiedzieć bym nie mógł.

Sądzę, że odpowiem oczekiwaniom tej Wysokiej Izby, jeśli kierując Jej obradami, przestrzegać będę pewnej ścisłości, bez której rażnego postępu prac być nie może.

Pod względem zaś merytorycznym w granicach regulaminem zakreślonych, wolności słowa tamować z pewnością nie zechcę, gdyż z tego tu miejsca nie rozróżniam ani stronnictw, ani narodowości. (Brawo.)

Naj posłowe Rusyny znajut, szczo dla ich narodnosty i jazyka mawjem zawsze szczyru sympatju i szczo, jesły jazyk polskij jest moim maternym jazykom, to ne zabudu nykoły, szczo moi bat'ki howoryły po ruski. (Brawo i oklaski.)

Wiem ja dobrze jakie znaczenie dla kraju ma harmonia między c. k. Rządem a Reprezentacyą kraju i jej Wydziałem. Dostojna osoba p. Namiestnika, jego cała przeszłość, jego dotychczasowe działanie, świadczą, że się czuje obywatelem kraju i synem tej ziemi. Racz Ekscellencyo przenieść na mnie tę względność i poparcie, jakich udzielałeś memu przezacnemu poprzednikowi, a z mej strony usilnem staraniem będzie, aby ta harmonia nigdy zakłóconą nie była.

Wiadomo tej Wysokiej Izbie, iż mianowanie moje nastąpiło w przededniu zwołania Sejmu, że zatem w wyjątkowo licznych a po części bardzo ważnych pracach przygotowawczych Wydziału żadnego udziału nie brałem i dla tego o nich mówić nie będę.

O ogólnem jednak położeniu kraju w krótkości pomówić zamierzam.

Kraj nasz, który przez pierwszych lat 20 swego życia parlamentarnego wywalczał sobie głównie swobody narodowe i językowe, skierował swoją działalność w ostatnim lat dziesiątku przeważnie na rozwój oświaty ludu i na podniesienie ekonomiczne kraju i pod tym względem ten lat dziesiątek niepośledniе zajmuje miejsce w historyi Galicyi.

Pod względem rozwoju oświaty pomnożono ilość szkół; w ostatnich zaś latach pod laską

mego przezacnego poprzednika uchwalił ten Wysoki Sejm dwie ustawy, jedną o stosunkach prawnych nauczycieli ludowych, czem dowiódł, że nie szczędzi ciężkich nawet ofiar, aby wykształcenie ludu rozszerzyć, i że mu chodzi o to, aby to wykształcenie było dobre; drugą ustawą o katechetach wyprzedził kraj nasz inne prowincye, zaznaczając, że mu chodzi nie tylko o wykształcenie lecz i o wychowanie ludzi, i to wychowanie na tle religijnem.

Dla poparcia rozwoju ekonomicznego stworzono lub subwencyami powołano do życia ilość bardzo wielką instytucyj większych i mniejszych w całym kraju, założono sieć dróg i cały system szkół fachowych, wreszcie w ostatnich czasach znów pod laską mego przezacnego poprzednika uporządkowano dwie sprawy pierwszorzędnej wagi: propinacyjną i indemnizacyjną; tę ostatnią za usilnem staraniem Koła polskiego we Wiedniu.

Jeżeli się chce sądzić o postępie kraju, nie można patrzeć wyłącznie w teraźniejszość, trzeba rzucić okiem w przeszłość, by módz osądzić jaką przestrzeń się przebyło.

Nie przeczę, że tak uporządkowanie stosunków, jak zakładanie instytucyj nie zaraz przynosi widzialne owoce, i to jest przyczyną, że może nie jest w tym dziesiątku lat działalność Sejmu przez kraj należycie ocenioną i uznaną. Przeciwnie, co niestety jest bezzwłocznie dotykalnem, to skutki pieniężne polityki sejmowej, to wzrost szybki wydatków krajowych, który u wielu powoduje nieuzasadniony pessymizm. Budżet tegoroczny wykazuje wzrost, dotąd niewidziany, wydatków, wzrost ten jest konsekwencyą naturalną dawniejszych postanowień tej Wysokiej Izby, i nie trzeba być prorokiem, aby przewidzieć, że wydatki krajowe wzrastać jeszcze muszą. Mamy jednak podstawę, aby w przyszłość ze spokojem spoglądać, — ostateczne uregulowanie kwestyi indemnizacyjnej daje nam pewność znakomitej ulgi w bliskiej przyszłości.

Z tego co powiedziałem, wyłania się jasno zadanie, które ta Wysoka Izba ma do spełnienia.

Po pierwsze pielęgnować rozwój istniejących już instytucyj; — jest to zadanie i żmudne i niełatwe, albowiem praktyka okazuje, że snadniej jest zwykle instytucye do życia powołać, niżli je utrzymywać w ten sposób, by odpowiadały w zupełności swojemu zadaniu. (Brawo.)

Powtóre, zadaniem będzie tej Wys. Izby na podstawie przedłożenia Wydziału zabezpieczyć przyszłość naszych finansów w ten sposób, aby uwolnić z jednej strony opodatkowanych od podwyższenia podatków, które zdaniem mojem byłoby przeciążeniem, z drugiej zaś strony zapewnić porządną gospodarkę finansową kraju.

Jest to możliwem tylko za pomocą ponownego odwołania się do kredytu krajowego, które jednak, w obec bliskiego umorzenia największego naszego krajowego długu, nikogo zatrwożyć nie powinno.

Przy tej sposobności zarysują się prawdopodobnie w tej Wys. Izbie dwa kierunki; jeden oszczędnościowy, chcący ograniczyć postęp naszych inwestycyj do miary skromniejszej, drugi, któryby chciał przyspieszyć tempo naszej polityki inwestycyjnej. Oczywiście, że dróg pośrednich tu nie zabraknie, którą z nich wybierze tu Wys. Izba, nie przesądzam...

Ale jednej uwagi zamilczeć tu nie mogę. Inwestycye nigdy same przez się nie zdołają kraju ekonomicznie podnieść. Są one niejako ziarnem, rzuconem w grunt w nadziei, że stokrotny plon przyniesie, — otóż plonu tylko wtedy spodziewać się można, jeżeli ziarno padnie na grunt należycie przygotowany. Do podniesienia ekonomicznego kraju potrzebny jest kapitał o wiele większy, niżeli ten, którego fundusz krajowy nawet przy największem wysileniu mógłby na te cele dostarczyć; tym kapitałem jest kapitał pracy i kapitał inteligencyi mieszkańców kraju; ten kapitał Panowie powiększa się w każdem społeczeństwie, tylko bardzo powoli, a miarą polityki inwestycyjnej i regulatorem tejże powinien być wzgląd na ten czynnik. (Brawo).

Jeśli już mowa o zadaniach tej Wys. Izby, to pominąć nie mogę kwestyi, która w różnej formie stała zawsze na Jej porządku dziennym i która z niego zniknąć nie może i nie powinna. Jest nią kwestya reformy gminnej. I tu zaznaczyć można w ostatnich czasach pewien postęp. Temu lat dwa uchwaliła tu Wys. Izba ustawę, która sprowadzi niezawodnie postęp niepośledni w stosunkach naszych 30 gmin miejskich. Między przedłożeniami Wydziału krajowego znajduję obecnie projekt do ustawy, której przezna-

czeniem jest polepszyć stosunki administracyjne gmin małomiejskich. Pozostaje jeszcze nietknięta gmina wiejska; tu niestety skonstatować muszę, że postępu nie ma a potrzeba jego wzrasta. Gdyby ta Wys. Izba w dzisiejszym swoim składzie nic innego nie zrobiła, jak rozwiązała tę jedną kwestyę, to mogłaby rozejść się z przeświadczeniem, że dobrze się zasłużyła krajowi.*

Stworzyć gminę, nie powiem dobrą, bo to za wiele wymagać na początek, ale gminę żywotną i do rozwoju zdolną, byłoby stworzyć grunt, bez którego o dobrej administracyi kraju mowy być nie może. (Głosy: Tak jest. Brawo)

A teraz Szanowni Panowie wzywam Was do pracy, materyał do niej macie obfity przed sobą, a jeźli ze swobodą myśli i wolnością słowa w języku ojczystym do tej pracy przystąpić możemy, zawdzięczamy to mądrości Monarszej i głębokiemu poczuciu sprawiedliwości Najmiłościwszego naszego Monarchy, który otoczony miłością swych ludów, a uszanowaniem całego cywilizowanego świata, niechaj nam w najdłuższe lata panuje. Cesarz Franciszek Józef niech żyje! (Izba z zapałem powtarza ten okrzyk trzykrotnie).

JE. P. Namiestnik hr. Badeni. Proszę o głos.

Książę Marszałek. JE. p. Namiestnik ma głos.

JE. p. Namiestnik hr. Badeni. Wysoka Izbo! Pomimo zmiany w osobie Marszałka krajowego, co niezawodnie na pracę Wydziału krajowego tamująco oddziaływa, przedłożył Wydział krajowy cały szereg sprawozdań i wniosków, którym Wysoka Izba z pewnością Swej uwagi i pracy nie odmówi.

Z mej strony, nie zrażony przeszłorocznem niepowodzeniem, lecz przeciwnie głęboko przekonany o nieodzownej i pilnej potrzebie tego, stosunkowo skromnego i na szereg lat całych rozłożyć się dającego nakładu, nie mniej też sumiennie przekonany o zupełnej słuszności i legalności stanowiska, które Rząd w tej sprawie zajął, mam zaszczyt przedłożyć ponownie Wysokiej Izbie projekt do ustawy, dotyczącej organizacyi służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich.

Projekt ten uległ znacznej zmianie w kierunku głosów, ktore odzywały się w tej sprawie w komisyi i w Izbie. Mam nadzieję, że Wysoka Izba w swej pieczołowitości o dobro tego kraju raczy nietylko wziąć tę kwestyę piekącą pod swą rozwagę, ale zarazem załatwić ją tak, aby można nareszcie przystąpić do wykonania tych niezbędnych zarządzeń, które niewątpliwie w krótkim czasie sowicie się wypłacą, i nie mówiąc już o wszelkich względach humanitarnych uratują niezawodnie znaczny procent marniejącego dziś zdrowia ludzkiego. Polecam jak najgoręcej sprawę tę Wysokiej Izbie i upraszam usilnie o uwzględnienie tej nieodzownej potrzeby.

Przedkładam dalej sprawozdania dwa Rady szkolnej krajowej a mianowicie sprawozdanie o stanie szkół średnich w ubiegłych latach szkolnych i o stanie szkół ludowych w ubiegłym roku szkolnym. Pragnąłbym bardzo, aby Wysoka Izba znalazła dość czasu, by wziąwszy z własnej inicyatywy sprawozdania te na swój porządek dzienny, mogła swemi uwagami niemniej przeprowadzoną dyskusyą dopomagać Radzie szkolnej krajowej w spełnianiu jej trudnego zadania.

Świeżo mianowany Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, którego światły głos w sprawach wychowania publicznego w tej Wysokiej Izbie tylokrotnie słyszeliśmy, a którego i nadal jako posła w Waszem gronie macie, Szanowni Panowie, będzie wraz ze mną za tę dyskusyę i każdy objektywny sąd wdzięczny, a zarazem z biegiem czasu będzie w możności dostarczania wszelkich dokładnych i sumiennych wyjaśnień.

Rząd, powołując profesora Bobrzyńskiego na posadę Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej starał się odpowiedzieć zapatrywaniom Wysokiej Izby wypowiedzianym w chwili, kiedy myśl stworzenia tej posady w tych tu murach powstała. — Pozyskać siłę z wybitnemi zdolnościami, z zamiłowaniem do pracy zawodowej, z poważnem stanowiskiem naukowem, i o ile się da, z przeszłością parlamentarną, uważał Rząd za swój obowiązek, a ja z mej strony upatrując w tem rozumne i uzasadnione życzenie, aby sprawy wszelkie wychowania publicznego spoczęły w rękach jednych, dorzuciłem do zakresu czynności pana Wiceprezydenta ustawą zakreślonego za jego porozumieniem i sprawy szkół przemysłowych i Uniwersytetów, o ile tylko o mnie się opierają.

Znaczne stosunkowo podwyższenie budżetu szkolnego miałem zaszczyt już w roku zeszłym zapowiedzić i uzasadnić.

Przybył jeszcze do tego niedobór funduszu emerytalnego, a wydatek ten, pojawiający się

po raz pierwszy w budżecie krajowym, pozostanie odtąd stałą pozycyą wydatków, i chociaż może nieznacznie, ale wzrastać jeszcze będzie.

Sprawa lepszego pomieszczenia naszych szkół średnich postępuje zwolna naprzód, niezawodnie Wys. Izba pragnęłaby, aby ważna ta sprawa nieco raźniej postępywała.

Raczcie mi szanowni Panowie wierzyć, że i ja to życzenie wraz z Wami najzupełniej podzielam, i niech to będzie rękojmią, że sprawy tej na chwilę z oka nie spuszczę.

Obecnie rozpoczynają dwie gminy, a mianowicie Sambor i Jasło budowę nowych gmachów gimnazyalnych. Sprawy gmachów gimnazyalnych w Krakowie i Przemyślu nie wyszły niestety z fazy prac przygotowawczych, jest jeszcze jednak między temi ostatniemi sprawami różnica, bo, podczas gdy budowa w Przemyślu jest już zabezpieczona, nie mogę tego samego w tej chwili o projektowanych dwóch gmachach w Krakowie powiedzieć.

Usiłowania w kierunku rozwoju szkół przemysłowych nie pozostały bez skutku. Dzięki uwzględnieniu życzeń kraju przez Rząd a w szczególności dzięki życzliwej pieczołowitości dla tych spraw pana Ministra oświaty mogę już dziś powiedzieć, że przyszły budżet państwowy wykaże pod tym względem znaczny postęp.

Przedkładam dalej budżeta funduszu propinacyjnego na rok 1890 i 1891.

Nie moją rzeczą sądzić przebieg i rozwikłanie tej sprawy w ogólnych zarysach, mam jednak nadzieję, że dyrekcya propinacyjna pozostała wierną intencyom Wysokiej Izby i złożyła dowody żywotności, bezstronności i sumiennej pracy. Już budżeta te przedstawią Szanownym Panom dokładny obraz stanu tej sprawy i wykażą, że rzecz rozwija się normalnie.

Zamknięcie rachnnkowe, które może być przedłożone dopiero w roku przyszłym, wykaże niewątpliwie znaczną nadwyżkę. Na ogólną sumę przyznanego wynagrodzenia wypłaciliśmy dotąd uprawnionym około 51 milionów, pozostaje nam zatem jeszcze do wypłaty 11 milionów, a mianowicie około 4 milionów w gotówce, a 7 w obligach winkulowanych.

Czynsze dzierżawne wpływają normalnie, a zaległość za pierwsze trzy kwartały wynosiła z dniem 1 bieżącego miesiąca zaledwie kwotę 22.000 zł., co w obec przypadającej na rok 1890 sumy 3,420.000 zł. jest cyfrą bardzo nieznaczną, szczególnie jeżeli się zważy notoryczną klęskę nieurodzaju zeszłoroczną.

Przechodząc do zeszłorocznej klęski nieurodzaju, wiadomo Wysokiej Izbie, że Rząd w ciągu ubiegłej zimy udzielił jeszcze z funduszów państwowych znacznej, bo 700.000 zł. wynoszącej zapomogi.

Kwotę tę całą rozdzieliłem między potrzebujące pomocy powiaty, a jeżeli wspomnienie tych ciężkich, zbyt często się powtarzających lat nieurodzaju jest nader bolesne, pozostaje z przeszłorocznej klęski przynajmniej ta jedna chociaż skromna pociecha, że powiaty polepszyły w niejednym wypadku za pomocą zapomogowych pieniędzy swe komunikacye.

Sprawa oddania funduszów indemnizacyjnych w zarząd kraju, czeka tylko zatwierdzenia umowy między Rządem a Wydziałem krajowym, dodatkowo przygotowanej. Ponieważ jest wielce pożądanem, by Wydział krajowy mógł się ułatwić z wszelkiemi formalnościami w sprawie objęcia tych funduszów jak najrychlej, i by mógł przedłożyć Wysokiej Izbie przygotowany na rok 1891 budżet indemnizacyjny, upraszam Wys. Izbę, aby raczyła wzmiankowaną umowę, osobnem sprawozdaniem Wydziału krajowego szanownym Panom przedłożoną, w najbliższych dniach łaskawie zatwierdzić.

Zamknięcia rachunkowe funduszów indemnizacyjnych za rok 1889, miałem zaszczyt już złożyć do laski marszałkowskiej, jako przedłożenie rządowe.

W końcu pozwalam sobie dotknąć jeszcze zmiany, która zaszła na krześle marszałkowskiem. Czynię to najpierw dlatego, aby pożegnać z tego miejsca Jego Ekscelencyę hrabiego Tarnowskiego i podziękować mu za doznawaną zawsze i w każdej dobie gotowość pomocy, uprzejmość i serdeczne stosunki. Winien jestem zarazem zaznaczyć dla zdrowia przyszłości w obec uporczywie i przez dłuższy czas obiegających pogłosek, kombinacyj a nawet twierdzeń o jakichś rzekomych niezadowoleniach, które miały trafiać Marszałka, i które w końcu doprowadzić miały do prośby jego o zwolnienie go od obowiązków, że wszystkie te pogłoski są z gruntu mylne, fałszywe, zmyślone i odpieram je jako takie w imieniu Rządu stanowczo.

Księcia Marszałka witam z tego miejsca z temi samemi uczuciami, z jakiemi go witałem przed tygodniem w Wydziale krajowym. Mnie-

mam, że ogólny głos, który się odezwał w kraju na wiadomość o mianowaniu Księcia, pochlebniejszym i wymowniejszym był od wszystkiego, co bym tu wypowiedzieć potrafił, i powtarzam tylko wobec Wysokiej Izby moją prośbę, by Książę Marszałek raczył z zupełnem zaufaniem liczyć zawsze na mnie. Pozwalam sobie nareszcie przedstawić i polecić łaskawym względom Wysokiej Izby radcę Dworu hrabiego Łosia, jako komisarza rządowego. (Brawo).

Książe Marszałek. Przed przystąpieniem do porządku dziennego mam smutny obowiązek do spełnienia, wspomnieć o zmarłych posłach: Arturze hr. Potockim i Ottonie Hausnerze, którzy pozostawili po sobie niezatartą pamięć i lukę, nie dającą się zapełnić w tej Wysokiej Izbie. (Izba powstaje).

Pierwszy z nich, spadkobierca ś. p. swego ojca, przebył między nami jedno sześciolecie i szlachetnością umysłu, niezmordowaną pracą, poświęceniem bez granic dla spraw publicznych, zajął tu w tej Wys. Izbie od razu wybitne stanowisko. Drugi był Sejmu długoletnim członkiem, jaśniał w nim nauką, pracą, dowcipem, górował polotem myśli i wykwintnem wykształceniem. Jeżeli pierwszy był tego Sejmu nadzieją, to drugi był jego długoletnią ozdobą. — Cześć ich pamięci! Upraszam Wys. Izbę, aby przez powstanie uczciła ich pamięć. — (Posłowie stojąco wysłuchali tego przemówienia).

Ks. biskup Łobos listownie oznajmia, że jest chory i z tego powodu nie weźmie udziału w obradach sejmowych.

P. rektor Stanecki usprawiedliwił swą nieobecność chorobą.

P. Mikołajowi Torosiewiczowi udzieliłem urlopu na trzy dni telegraficznie.

Wreszcie p. Wojciech hr. Dzieduszycki uprasza Wys. Izbę o urlop dwutygodniowy z powodu słabości. Upraszam Wys. Izbę, aby raczyła to uchwalić. — Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. — Kto jest za udzieleniem urlopu, raczy rękę podnieść. (Większość). Urlop jest udzielony.

Przystępujemy do porządku dziennego. — (Czyta):

Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z zamknięciem rachunków funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego za r. 1889. **(Aleg. 1.)**

Sprawozdawca sekretarz p. hr. Wodzicki ma głos.

Sprawozdawca sekretarz p. hr. Wodzicki. Stawiam wniosek wybrania komisyi budżetowej, z 17 członków złożyć się mającej i przydzielenia jej tego przedłożenia rządowego.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Przystępujemy do III. punktu porządku dziennego. Sprawozdawca Członek Wydz. krajowego p, Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy o policyi ogniowej dla miast i miasteczek. **(Aleg. 2.)**

Pod względem formalnym wnoszę, aby Wys. Izba uchwaliła wybór komisyi administracyjnej, z 17 członków składać się mającej i przekazała jej ten przedmiot do załatwienia.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przedłożenia projektu ustawy, uzupełniającej postanowienia ustawy krajowej z dnia 20 Marca 1874. Nr. 29. Dz. ust. kr o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. **(Aleg. 3.)**

Pod względem formalnym wnoszę wybór komisyi prawniczej, z 9 członków składać się mającej i przekazanie jej powyższego przedmiotu.

Książe Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania obszarom dworskim prawa ustanawiania osobnych oglądaczy bydła dla tychże obszarów. **(Aleg. 4.)**

Wnoszę przekazanie tego przedmiotu do załatwienia komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy w przedmiocie nakładania opłaty gminnej od posiadania psów. (**Aleg. 5.**)

Wnoszę wybór komisyi gminnej, z 13 członków składać się mającej, i przekazanie jej powyższego przedmiotu.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Cuculina ze związku gminy Siemakowce i utworzenia z niej samoistnej gminy. (**Alg. 6.**)

Wnoszę przekazanie tej sprawy do załatwienia komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiołka Bendiuchy ze związku gminy Poturzyca w powiecie sokalskim i utworzenia zeń samoistnej gminy. (**Alg. 7.**)

Wnoszę przekazanie tego sprawozdania komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi osad Trościanki, Pilip i Wołowej o wydzielenie ich ze związku gminy Pererowa powiatu kołomyjskiego i utworzenie z nich samoistnej gminy; (**Alg. 8**).

Wnoszę przekazanie tego sprawozdania komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Wulka Turebska ze związku gminy Turbia w powiecie tarnobrzeskim i utworzenia z niej samoistnej gminy. (**Alg. 9**).

Wnoszę przekazanie tego sprawozdania komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Pawłowej z Krzywem i Capłapami w powiecie jarosławskim ze związku gminy Majdanu i utworzenia z nich samoistnej gminy. (**Alg. 10**).

Wnoszę przekazanie tego sprawozdania komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Dworzyska ze związku gminy Jeleśnia a przyłączenia go do gminy Pewli małej w powiecie żywieckim. (**Alg. 11**).

Wnoszę przekazanie tego sprawozdania komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi gminy Klikuszowy o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów w resztującej kwocie 517 zł. 65 ct. dłużnych gminie Buda-Peszt za utrzymanie nieletnich Knurowskich. (**Alg. 12**).

Wnoszę przekazanie tego sprawozdania komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następny punkt porządku dziennego jest: Pierwsze czytanie dalszych sprawozdań Wydziału krajowego. Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany roku budżetowego. (**Alg. 13**).

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy to sprawozdanie odesłać do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1891. (**Alg. 14**).

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta):

Pierwsze czytanie sprowozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem fuuduszów krajowych za rok 1888. (**Alg. 15**).

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia gospodarstwa nabiałowego w kraju. (**Alg. 16**).

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi gospodarstwa krajowego z 17 członków złożonej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta). Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o nauczycielach wędrownych do nauki gospodarstwa wiejskiego. (**Alg. 17.**)

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi gospodarstwa krajowego.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie założenia szkoły gospodyń wiejskich. (**Alg. 18.**)

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi gospodarstwa krajowego.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi. (**Alg. 19.**)

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi gospodarstwa krajowego.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia posady referenta spraw rolniczych w Wydziale krajowym. (**Alg. 20.**)

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi gospodarstwa krajowego.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi p. Mikołaja Wojciechowskiego, kierownika krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach o policzenie mu lat służby od dnia 1. maja 1886, jako dnia objęcia posady. (**Alg. 21.**)

Wydział krajowy wnosi odesłanie tego sprawozdania do komisyi gospodarstwa krajowego.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Następnym punktem porządku dziennego jest: Pierwsze czytanie dalszych sprawozdań Wydziału krajowego. Członek Wydziału krajowego p. Oktaw Pietruski ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski. Poprzednio aż do niedawnych lat Wysoki Sejm wybierał zawsze osobną komisyę, której przydzielano ogólne sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w całości. (**Alg. 22.**)

Od lat kilku Wysoki Sejm system ten zmienił i odsyłał sprawozdania z czynności poszczególnych departamentów do odnośnych komisyi. Odnośnie więc do tego systemu wnoszę w imieniu Wydziału krajowego odesłanie sprawozdania z czynności I. departamentu, z wyłączeniem spraw tyczących się krajowych składów zbożowych i szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie, które odesłać należy do komisyi gospodarstwa krajowego, resztę wszystkich spraw do komisyi gminnej z trzynastu członków wybrać się mającej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski. Co do departamentu II. wnoszę, ażeby sprawozdanie z czynności tego departamentu, z wyjątkiem spraw niższych szkół rolniczych, szkoły lasowej i w ogóle spraw gospodarstwa krajowego, które odesłać należy do komisyi gospodarstwa krajowego, było odesłane do komisyi przemysłowej z dziewięciu członków złożonej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski. Sprawozdanie z czynności departamentu III. raczy Wysoki Sejm odesłać do komisyi szkolnej z siedmnastu członków wybrać się mającej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski. Sprawozdanie z czynności departamentu IV. raczy Wysoki Sejm odesłać do komisyi drogowej z dwunastu członków wybrać się mającej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski. Sprawozdanie z czynności departamentu V. raczy Wysoka Izba odesłać do komisyi sanitarnej z jedenastu członków wybrać się mającej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski. W końcu sprawozdanie z czynności departamentu VI. raczy Wysoki Sejm

odesłać do komisyi prawniczej z dziewięciu członków złożonej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia stałej rocznej subwencyi dla teatru ruskiego. **(Alg. 23.)**

Wnoszę przekazanie tego sprawozdania komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi gminy Żabokruki powiatu bobreckiego o zniżenie prestacyi na płacę nauczyciela. **(Alg. 24.)**

Wnoszę w imieniu Wydziału krajowego przekazanie tego sprawozdania komisyi szkolnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie 34 petycyj emerytowanych nauczycieli, żon, wdów i sierót po nauczycielach szkół ludowych o udzielenie lub podwyższenie zapomogi w drodze łaski. **(Alg. 25.)**

Wnoszę w imieniu Wydziału krajowego przekazanie tego sprawozdania komisyi szkolnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Pietruski (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi Anieli Guzkiewiczowej, wdowy po nauczycielu szkół ludowych o dożywotnie roczne wsparcie. **(Alg. 26.)**

Wnoszę w imieniu Wydziału krajowego odesłanie tego sprawozdania do komisyi szkolnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Przystępujemy do następnego punktu porządku dziennego (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym. **(Alg. 27.)**

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Adam Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. A. Jędrzejowicz. Pod względem formalnym wnoszę wybór komisyi bankowej z trzynastu członków składać się mającej i odesłanie tego przedłożenia do tej komisyi.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Przystępujemy do VII. punktu porządku dziennego.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o ustawie zdrojowej. **(Alg. 28.)**

Wnoszę, Wysoka Izba raczy przedmiot ten odesłać do komisyi sanitarnej, której wybór dopiero co uchwalony został.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie budowy własnego domu dla krajowego zakładu położnic we Lwowie. **(Alg. 29.)**

Wnoszę w imieniu Wydziału krajowego odesłanie tego sprawozdania do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem o wstawienie do budżetu zakładu kulparkowkiego na rok 1891 kwoty potrzebnej na budowę domku na pomieszkanie dla urzędnika tegoż zakładu. **(Alg. 30.)**

Wnoszę w imieniu Wydziału krajowego odesłanie tego sprawozdania do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie pawilonu chirurgicznego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie. **(Alg. 31.)**

Wnoszę w imieniu Wydziału krajowego odesłanie tego sprawozdania do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia jeszcze jednej posady sekundaryusza I. klasy przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie. **(Alg. 32.)**

Wnoszę w imieniu Wydziału krajowego odesłanie tego sprawozdania do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie sprzedaży karczmy, należącej do funduszu szpitala św. Łazarza a położonej w Krowodrzy. **(Alg. 33.)**

Wnoszę, ażeby Wysoka Izba zechciała to sprawozdanie odesłać do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie Wydziału krajowego z petycyi gminy Okocim względem pokrycia z funduszu krajowego kosztów pielęgnowania Maryi Tritko w wiedeńskim zakładzie zaopatrzenia z funduszu krajowego. **(Alg. 34.)**

Wnoszę, ażeby Wysoka Izba zechciała to sprawozdanie odesłać do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. dr. Hoszard (czyta): Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przekazanych do zbadania petycyj gminy Dolina i Pogórska Wola w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów leczenia i utrzymania Chany Fleckmann, jako też kosztów utrzymania w Buda-Peszcie Katarzyny Bednarzówny. **(Alg. 35.)**

Wnoszę, ażeby Wysoka Izba zechciała to sprawozdanie odesłać do komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Książę Marszałek. Z porządku dziennego przypada punkt (czyta):

VIII. Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego z preliminarzami galicyjskiego funduszu propinacyjnego i galicyjskiego funduszu propinacyjnego rezerwowego na rok 1890 i 1891 itd.

Sprawozdawca p. Sawczak ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z prelimina-

rzami galicyjskiego funduszu propinacyjnego i galicyjskiego funduszu propinacyjnego rezerwowego na rok 1890 i 1891. **(Alg. 36.)**

Przedewszystkiem przed postawieniem wniosku proszę Wysoką Izbę o sprostowanie następujących pomyłek drukarskich. Na stronicy 3. w ustępie czwartym zamiast „z najmniejszą ofertą“ ma być „z najwyższą ofertą“. — Na stronie 5. w ustępie trzecim zamiast „sprawami“ ma być „prawami“. A na stronicy 8. zamiast 61.509 ma być: 61,509.000.

Po takiem sprostowaniu upraszam o odstąpienie tej sprawy komisyi budżetowej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uregulowania sprawy podwodowej. **(Alg. 37.)**

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi. **(Alg. 38.)**

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi administracyjnej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy o przeniesienie: a) gmin i obszarów dworskich Łopuszna, Łukawica i Monasterzec z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Drohobyczu, do okręgu takiejże Repreżentacyi w Samborze; b) gminy i obszaru dworskiego Milczyce z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Mościskach do okręgu takiejże Reprezentacyi w Rudkach. **(Alg. 39.)**

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy o przeniesieniu gminy i obszaru dworskiego Dżurków z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Kołomyi do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Horodence. **(Alg. 40.)**

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy o przeniesieniu gminy Magdalówka z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Tarnopolu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Skałacie. **(Alg. 41.)**

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przeniesienia gminy Machliniec z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Żurawnie i c. k. Starostwa w Żydaczowie do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Stryju. **(Alg. 42.)**

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wy-

działu krajowego z wnioskiem o przeniesienie miejscowości Lipowiec i Majdan Lipowiecki z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Glinianach do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Przemyślanach. (**Alg. 43.**)

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z wnioskiem o przeniesienie gminy i obszaru dworskiego Berbeki z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Busku c. k. Starostwa w Kamionce Strumiłowej, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kamionce Strumiłowej. (**Alg. 44.**)

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z petycyi gminy i obszaru dworskiego Solina w sprawie przeniesienia tej miejscowości z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie do takiegoż c. k. Sądu w Ustrzykach dolnych. (**Alg. 45.**)

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z petycyi gminy i obszaru dworskiego Laszki zawiązane w sprawie przeniesienia tej miejscowości z okręgu c. k. Sądu powiatowego i Starostwa w Rudkach, do okręgu c. k. Sądu powiatowego i Starostwa w Mościskach. (**Alg. 46.**)

Wnoszę odesłanie przedmiotu tego do komisyi prawniczej.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Jeżeli nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia jest wyczerpany. Złożony został do laski marszałkowskiej wniosek. Upraszam p. sekretarza o odczytanie wniosku.

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Rewizyę Instrukcyi dla Wydziału krajowego z dnia 1. marca 1866 r. i przepisów ustanowy służbowej;

II. Wybór komisyi z 9-ciu członków celem przeprowadzenia tej rewizyi i przedłożenia Sejmowi stósownych wniosków.

Lwów 14. Października 1890.

Władysław Koziebrodzki, wnioskodawca.

Eustachy Zagórski, Szeptycki, Schnell, Czartoryski, Mazaraki, Rosenstock, Rutowski, Tomisław Rozwadowski, Skałkowski, Władysław Wolański, Franciszek Jędrzejowicz, E. Raczyński, Jaworski, Mikołaj Wolański, Edm. Klemensiewicz, Polanowski, F. Vivien, Rey, Stanisław Stadnicki, Edw. Micewski, Tad. Langie, Trzecieski, Szeliski, Emil Torosiewicz, B. Horodyski, Stanisław Jędrzejowicz, Borkowski, Władysław Struszkiewicz, Skrzyński, J. Puzyna, Ziemiałkowski, Dr. A. Asnyk.

Książę Marszałek. Ponieważ wniosek ten jest dostatecznie poparty, przeto będzie regulaminowo traktowany na jednem z najbliższych posiedzeń.

Jest jeszcze wniosek naglący posła Herasymowicza. Proszę p. sekretarza o odczytanie wniosku.

Sekretarz p. Teliszewski (czyta):

Wnesenie nahlaszcze.

Składajuczy do buławy marszałkowskoj petyciju rady hromadskoj mista Nykołajewa koło Drohowyża, wnoszu:

1. Wysokij Sojm izwołyt pryzwołyty hromadi Nykołajewa zapys bezprocentowyj w sumi 20.000 zł. r. za otwitnym obezpeczeniem na majetku hromadskim w ciły wspomożenia pohorilciw.

2. Wysokij Sojm izwołyt pryznaty dla pohorilciw Nykołajewa odnorazowu zapomohu w kwoti 1.000 zł. r. w. a.

Herasymowycz mp.

Książe Marszałek. Proszę p. Sekretarza jeszcze o odczytanie tekstu polskiego.

P. Dr. Stanisław hr. Badeni Proszę w sprawie formalnej o głos

Książę Marszałek. P. Dr. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. Ja sądzę, i proszę Księcia Marszałka, jeśli to uzna za stosowne, ażeby poddał to pod głosowanie, że powinniśmy zadowalniać się tym tekstem, w którym wniosek jest przedłożony, inaczej bowiem wszystkie wnioski będą musiały być przedkłane w obu językach, a każdy przyzna, że ten sposób traktowania przedłużyć by musiał znacznie tok czynności sejmowych. Dlatego mniemam, że powinniśmy pozostać przy dotychczasowym zwyczaju i poprzestać na odczytaniu wniosku w tym języku, w którym wniosek przedłożony został, a to tem bardziej, że język ten jest dla wszystkich zrozumiały.

Książę Marszałek. Przepraszam Szanownego Posła, ale jestem przewodniczącym nowym i może jeszcze regulaminu tak nie znam, jakbym go znać powinien, jednakowoż wszelkiego wniosku, który ma za skutek odstąpienie od regulaminu pod głosowanie poddać nie mogę w ten sposób, jak to p. Badeni Stanisław proponuje.

P. Dr. Romańczuk. Proszu o hołos.

Książę Marszałek. P. Romańczuk ma głos.

P. Dr. Romańczuk. Ja pozwolu sobi zwernuty uwahu Wys. Pałaty na toje, szczo wid czasu jak maju czest zasidaty w tij Wysokij Pałati, to znaczyt wże wid sim rokiw zawsihdy buw toj zwyczaj, szczo w jakim jazyci buło wnesenie postawłene, w takim takoż buło widczytane, a dumaju szczo i persze tak buło. Otże hadaju, szczo takij zwyczaj, kotryj tak dowho istnuwaw timsamym mihby dopowniaty regulamyn i prypuskajuczy nawit szczoby regulamyn buw nejasnyj. Zwyczaj staw sia prawom zwyczajewem kotroho bez pryczyny i okremoj uchwały widminiaty ne nałeżyt. Proszu protoje, szczobyśmo zwyczaj toj zaderżały.

P. Pietruski, Członek Wydziału krajowego. Proszę o głos.

Książę Marszałek. P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski. Proszę Panów, zasiadam od początku w tej Wysokiej Izbie i pamiętam jak się sprawa miała. Na jednem z pierwszych posiedzeń, kiedy przyszła kwestya, żeby przeczytać wniosek po rusku, a potem po polsku, my wszyscy Polacy prosiliśmy, aby na przyszłość nie tłumaczono wniosków ruskich na polskie, gdyż my wszyscy rozumiemy język ruski. Na tem stanęło i przez lat 30 tak się sprawy traktowało, bo rozumiejąc po rusku nie widzieliśmy w tem różnicy.

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos pod względem formalnym.

Książę Marszałek. P. Dr. S. hr. Badeni ma głos pod względem formalnym.

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. Sądzę że z tej kwestyi łatwo możemy znaleść wyjście. Istotnie jak to książę Marszałek wspomniał, regulamin postanawia, że Wysoka Izba uchwala po polsku, w obu zaś językach tylko przy drugiem względnie trzeciem czytaniu musiałby być podany tekst polski i ruski. Nie wątpię, że p. Herasymowicz żąda, aby wniosek jego był odesłany do komisyi budżetowej. Dziś więc nie będziemy nad samym wnioskiem debatowali, zaś wtedy jak przystąpimy do drugiego czytania na podstawie sprawozdania komisyi, wtedy żądaniu regulaminu stanie się zadość. Muszę stwierdzić, że co się tyczy wniosku jako takiego, gdy nie chodzi o uchwałę, może on być stawianym w którymkolwiek języku krajowym.

Książę Marszałek. Jako przewodniczący muszę zaznaczyć, że jestem jeszcze z regulaminem niedostatecznie obznajomiony, i dlatego obstawałem przy stanowisku, jakie zająłem. Jednakowoż, jeżeli rzeczywiście było tak przedtem w Wysokiej Izbie, to i ja pójdę w tym kierunku dalej, i upraszam Panów, byście mię głosowaniem swojem do tego upoważnili.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

Książę Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Według mego przekonania, takie postępowanie byłoby zmianą regulaminu. Jeżeli kto sobie tego życzy, to taki wniosek należy postawić i komisyi przekazać, bo dotąd językiem urzędowym jest polski i wszystkie wnioski powinny być w tym języku podane a tłumaczone potem być mogą.

P. Romanowicz. Proszę o głos.

P. Teliszewski. Proszu o hołos.

Książę Marszałek. P. Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. Proszę o zamknięcie dyskusyi formalnej i o głosowanie nad kwestyą przez Księcia Marszałka postawioną.

P. Zygmunt Kozłowski. Proszę o głos.

Książę Marszałek. Jest wniosek zamknięcia dyskusyi. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Dyskusya jest zamknięta. Do głosu są zapisani: Pp. Teliszewski i Kozłowski Zygmunt. P. Teliszewski ma głos.

P. Teliszewski. W regulamini je skazane §. 37. (czyta): „samoistne wnioski posłów, nie odnoszące się do jakiego przedłożenia rządowego, wydziałowego lub komisyjnego, muszą Marszałkowi na piśmie być oddane," ałe w jakim jazyku to ne jest skazane. Rozumije sia protoje, szczo w odnym z jazykiw krajewych. Dlatoho dumaju, szczo ynisżna dyskusya jest' ciłkom nepotribna i szczo wnesenie je zrozumiłe dla kożdoho i traktowanie jeho może buty teper tolko formalne. Otże dumaju, szczo predłożenie czerez posła w odnym z jazykiw krajewych wystarczyt bez wsiakich perewodiw bo z druhoj storony racya nakazywałaby, szczoby kożdoje w polskim jazyci podane wnesenie, musiło buty tołkowane na jazyk ruskij.

Posłowe ne uriadujut tolko biuro marszałkiwske, a posłowe promawlajut w jazyci toj narodnosty do kotoroj należat'. Dlatoho proszu, aby w tim wzhladi postupowały tak, jak dosy postupowano. Posłowe tak ruskoj jak polskoj narodnosty zawsze wnosyły swoji wnesenia w jazyci odnym, a riczoju biura marszałkowskoho je w danym słuczaju peretołkowaty.

Książę Marszałek. P. Kozłowski Zygmunt ma głos.

P. Kozłowski Zygmunt. Posłowie starsi, którzy zasiadali tutaj wtedy, kiedy regulamin był układany, przypomną sobie, że co do kwestyi tej było porozumienie między stronnictwami i stanęła uchwała, że językiem urzędowym sejmu jest język polski i że wszystkie przedłożenia i wnioski mają być w tym języku czytane. Koncesya, którą większość zrobiła mniejszości (mogę o tem mówić, ponieważ brałem czynny w tem udział) na wniosek, jeżeli się nie mylę hr. Gołuchowskiego, uchwaliła na żądanie mniejszości, że trzecie czytanie ma być także w języku ruskim. Ale praktyka i uchwała Sejmu stanowi, że wnioski wszystkie mają być w języku polskim odczytane, ponieważ językiem urzędowym jest język polski. Sądzę, że wszyscy ci Panowie, którzy wtenczas w Wysokiej Izbie zasiadali, gdy ta kwestya była rozbierana, potwierdzą, że tak było a nie inaczej.

Książę Marszałek. Ponieważ zdania są podzielone co do sposobu postępowania więc upraszam Panów o głosowanie. Kto jest za tem, aby Wysoka Izba uchwaliła, wyłącznie co do tego dzisiejszego wypadku, że w języku ruskim przedstawiony wniosek może być traktowany jako naglący, zechce rękę podnieść! (Wątpliwość.) Proszę panów o zajęcie miejsc, bo rzeczywiście obliczyć głosów nie mogę. (Posłowie udają się na miejsca).

Kto jest za wnioskiem zechce powstać. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Ponieważ p. Teliszewski już wniosek odczytał, proszę teraz tych panów, którzy wniosek popierają, aby zechcieli rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Wniosek jest poparty.

Teraz udzielam głosu p. wnioskodawcy dla poparcia nagłości wniosku. P. Herasymowicz ma głos.

P. Herasymowicz. Ja ne sumniwaju sia, szczo duże człenam toj Pałaty wże z gazet bude widomo, szczo 28 Julija seho roku nawistyła wełyka pożeża misto Nykołajew. Poneży rozmiry toj pożeży sut wełyki i w swoim poślidstwi dla toho mista znaczuszczyji, dla toho zabrawjem teper hołos i wnis tuju sprawu jako nahlaszczu.

68 domiw meszkalnych a ponad sto gospodarskich z dobytkom sehoricznym i z miniem, pało żertwoju ohnia.

Szkoda łehko obczysłena wynosyt ponad 130.000 zł. Zabezpeczeni buły domy w Towary-

stwi krakiwskim na 30.000 zł. odnakož zlikwidowana i wypłaczena suma wynosyt tolko 17.000. Wže w perszoj chwyli zawiazaw sia komitet dla nesenia pomoczy neszczasnym, kotryj używ wsi możływi miry dla pokripłenia pomoczy, odnakož tak jak nasz kraj je krajem neszczastnym, kotryj majže szczo rik je pusiszczenyj riżnymy udaramy elementarnymy, tak szczo polubie kraju stało sia tolko frazoju.

Zibrano tolko 7.700 zł. i tymy fondamy rozpoczato budowaty piśla planu regulacyjnoho zatwerdzenoho czerez Radu powitowu w Zydaczewi. Szczo takie budowanie przy zastosowaniu zakoniw połycyjno ohnewych i sanitarnych, je kosztowne to je pewne. Tymy skromnymy fondamy, komitet zaczaw widbudowywaty i wže kilkanajcit własztyteli wznesło swoi budynki do połowy odnak dalszych fondiw nema i słyby zostawyły tii budynki w sim stani w wydu nadchodiaczoj zymy, to ponesłyby ony szcze bilszi straty.

Rada hromadska Nykołajewa w należytym zrozuminiu grozy toho neszczastia, uchwałyła zatiahnenie pożyczki 6%woj na 20.000 zł. w ciły wspomożenia tych pohorilciw.

Dla toho ja składajuczy moje wnesenie do buławy marszałkiwskoj prosywjem o hołos, aby tuju sprawu jako nahlaczu traktowaty, poneże do dwista rodyn nemaje dachu i chliba. Zarazom wnoszu, szoby jako odnorazowu zapomohu udiłyły z fondiw krajewych 1.000 zł. i toje wnesenie proszu widosłaty do komisyi budżetowoj.

Książę Marszałek. Czy żąda kto głosu co do nagłości tej sprawy? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto jest za uchwaleniem nagłości tej sprawy, raczy rękę podnieść. (Większość.) Nagłość jest uchwalona. Kto głosuje za tem, żeby ten wniosek, który się składa z dwu części — jedna część stanowi (czyta): Wysoka Izba raczy uchwalić: gminie Mikołajów pożyczkę bezprocentową w kwocie 20.000 zł. zapewnioną na majątku gminy udzielić celem zapomogi dla pogorzelców. — I druga część (czyta): Wysoka Izba raczy uchwalić dla pogorzelców Mikołajowa zapomogę jednorazową w kwocie 1000 zł.

Otóż ten wniosek poddaję pod głosowanie.

P. Rozwadowski. Proszę o głos co do formalnego traktowania.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

Książę Marszałek. P. Rozwadowski ma głos.

P. Rozwadowski. Zdaje mi się, że był wniosek odesłania tego wniosku do komisyi budżetowej.

Głosy. Ależ tak jest.

Książę Marszałek. Przepraszam za omyłkę z mej strony.

P. hr. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Zrzekam się głosu.

Książę Marszałek. Kto się zgadza, aby wniosek p. Harasimowicza odesłać do komisyi budżetowej, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Następne posiedzenie pojutrze we czwartek o godzinie 11. z rana.

Proszę p. sekretarza o odczytanie porządku dziennego następnego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Porządek dzienny

2. posiedzenia, 2. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie we czwartek dnia 16. października 1890 o godzinie 11. przed południem.

1. Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy o organizacyi służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich galicyjskich.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie regulacyi górnego Dniestru i jego dopływów. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o reaktywowaniu kursu dozorców melioracyjnych. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności tyczących się krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie. Sprawozdawca poseł Romanowicz.

5. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi Reprezentacyi powiatu sanockiego i nowotarskiego w przedmiocie datku ofiarowanego w roku 1880 na rzecz wykupno gruntów pod kolej transwersalną. Sprawozdawca poseł Adam Jędrzejowicz.

6. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie urządzenia w w kraju zakładów pracy przymusowej i popraw-

czych, tudzież kolonii rolniczej poprawczej dla nieletnich chłopców. Sprawozdawca poseł Sawczak.

7. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia miejscowości Zapałów z okręgu sądu powiatowego w Lubaczowie i starostwa cieszanowskiego do okręgu sądu powiatowego i starostwa w Jarosławiu. Sprawozdawca poseł Sawczak.

8. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy o przeniesienie gminy wraz z obszarem dworskim Soroki z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Horodence do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Kołomyi. Sprawozdawca poseł Sawczak.

9. Wybór czterech sekretarzy, czterech kwestorów i dwunastu rewidentów.

10.

Wybór	kom.	budżetowej	z	17	człon.
„	„	administracyjnej	„	17	„
„	„	prawniczej	„	9	„
„	„	gminnej	„	13	„
„	„	gospodarstwa krajowego	„	17	„
„	„	przemysłowej	„	9	„
„	„	szkolnej	„	17	„
„	„	drogowej	„	12	„
„	„	sanitarnej	„	11	„
„	„	bankowej	„	13	„

Książę Marszałek. Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 1. minut 55 po południu.